

Sygn. akt III UK 184/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania P. L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 17 maja 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w S. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonego P. L. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Decyzją z dnia 8 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że P. L., jako osoba prowadząca działalność artystyczną podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 14 czerwca 1975 r., od 6 grudnia 1976 r. do 30 września 1977 r. oraz od 1 kwietnia 1978 r. do 31 grudnia 1998 r. Organ rentowy wskazał, że ustalając wysokość

podstawy wymiaru składek za lata 1974-1989 opart się na treści § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 grudnia 1973 r. w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin, następnie na treści § 9 ust. 3 oraz § 3 ust. 2, 3, 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 1987 r. (które obowiązywało od dnia 10 września 1987 r. do 31 grudnia 1989 r.), w których to przepisach wskazano, że podstawę wymiaru składek stanowił zadeklarowany przez twórcę przychód, przy czym w sytuacji, gdy twórca nie zadeklarował w ogóle przychodu z działalności twórczej to podstawę stanowiła najniższa podstawa wymiaru składek. Z kolei wysokość składek za lata 1990 - 1998 ustalono na podstawie § 45 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r., w którym wskazano, że podstawę wymiaru składek stanowił dochód bieżąco zadeklarowany przez twórcę, nie niższy jednak od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia. Organ rentowy wskazał, że w okresie prowadzenia działalności artystycznej P. L. nie składał deklaracji przychodu w terminach uregulowanych obowiązującymi w tym zakresie przepisami, stąd organ rentowy ustalił podstawę wymiaru tych składek za lata 1974-1998 w wysokości najniższej obowiązującej podstawy wymiaru.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresach od 1 września 1972 r. do 14 czerwca 1975 r., od 6 grudnia 1976 r. do 30 września 1977 r. oraz od 1 kwietnia 1978 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca wykonywał działalność artystyczną nie będąc ubezpieczonym z innego tytułu. Ubezpieczony nie opłacał na bieżąco składek z tytułu prowadzonej działalności artystycznej, nie składał również deklaracji o osiągniętych przychodach. Sąd ten stwierdził, że obowiązek ubezpieczenia społecznego twórców został wprowadzony z dniem 1 stycznia 1974 r. ustawą z dnia 27 września 1973 r. o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 31, poz. 145 ze zm.). O ile więc przed dniem 1 stycznia 1974 r. istotnie nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne twórców, to okresy wykonywania działalności twórczej lub artystycznej przed wskazaną datą są traktowane - w myśl art. 6 ust. 2 pkt 9 lit. b ustawy emerytalnej - jako fikcyjne (bez opłaconej składki) okresy składkowe tylko wówczas, gdy po pierwsze - zostały uznane przez Komisję do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców za okresy prowadzenia takiej działalności oraz po drugie - twórca lub

artysta po dniu 31 grudnia 1973 r. opłacał składki z tytułu jej wykonywania. Sąd Okręgowy uznał, że w stanie faktycznym sprawy oznacza to, że w przypadku skarżącego, który działalność artystyczną - zgodnie z decyzją Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców - rozpoczął od 1 września 1972 r., uznanie okresów prowadzenia tej działalności przed dniem 1 stycznia 1974 r. jest niemożliwe już tylko dlatego, że po tej dacie wnioskodawca nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne twórców, mimo że taki obowiązek obciążał go stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców.

Sąd Okręgowy zważył, że ponieważ, wnioskodawca wystąpił o objęcie ubezpieczeniem społecznym z tytułu działalności artystycznej dopiero w 2013 r., zaś w latach 1974-1998, kiedy wykonywał działalność artystyczną nie przystąpił do ubezpieczenia oraz co ważniejsze nie deklarował przychodu w terminach wskazanych w przywołanych przepisach, to wymiar składek w latach 1974-1998 został przez organ rentowy, w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy, prawidłowo ustalony w wysokości minimalnej. Nie ma bowiem, w ocenie Sądu, żadnych przesłanek ażeby uznać, iż w spornym okresie wysokość składki powinna być ustalona w kwocie wyższej niż minimalna.

Sąd pierwszej instancji dodatkowo zwrócił uwagę, że niezależnie od tego, czy w niniejszym postępowaniu możliwe byłoby przywrócenie ubezpieczonemu terminu do złożenia stosownych deklaracji, nie wpłynęłoby to na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd Okręgowy miał bowiem na uwadze, że niezależnie od braku możliwości złożenia „wstecznych” deklaracji o przychodach, w niniejszej sprawie ubezpieczony nie wykazał, że rzeczywiście jego przychody w spornych okresach kształtowały się na poziomie uzasadniającym ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek za ten okres na maksymalnym poziomie jaki dopuszczały przepisy prawa w poszczególnych latach.

Sąd Apelacyjny w całym zakresie poparł ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak również potwierdził zasadność wniosków prawnych, nie widząc jednocześnie konieczności ich powielania w całości. Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawy wymiaru składek za lata 1974-1998 zastosowane tak przez organ, jak i Sąd Okręgowy wynikają wprost z przepisów prawa. Weryfikując prawidłowość zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł błędów w

interpretacji tychże przepisów. Jego zdaniem prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że skoro ubezpieczony wystąpił o objęcie ubezpieczeniem społecznym z tytułu działalności artystycznej dopiero w 2013 r., to na podstawie wymienionych przepisów wymiar składek musiał być ustalony w wysokości minimalnej. Jest to skutek nie deklarowania przez apelującego przychodu w określonych prawem terminach. Tylko bowiem zadeklarowanie przez ubezpieczonego w wyznaczonym terminie kwoty rocznego przychodu (w latach 1974-1989) bądź bieżącego dochodu (w latach 1990-1998) mogłoby dać podstawę do ustalenia wysokości składki na wyższym poziomie.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 47 ust. 1a i art. 109 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 8 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin z dnia 27 września 1973 r., § 5 ust. 3 i § 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 grudnia 1973 w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin, § 2 ust. 2 i § 3 ust. 1-3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 1987 w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin, § 44 i § 45 w związku z § 3 oraz § 48 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin, a także na naruszeniu przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy: art. 211 k.p.c., art. 212 § 1 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wobec istnienia potrzeby wykładni naruszonych przepisów ustawy, oraz ustalenia konieczności zastosowania przepisów wykonawczych z odpowiednią do ich treści wykładnią, których niezastosowanie Sąd Apelacyjny uzasadnił twierdzeniem, że "apelacja opiera się jedynie na zawitych, trudnych do merytorycznej oceny zarzutach". W jego ocenie skarga winna być przyjęta do rozpatrzenia również z powodu oczywistego uzasadnienia skargi - art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406).

Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może bowiem sprowadzać się do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 270/13, LEX nr 1646097), a dokonanie wykładni ma być niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., II CSK 600/13, LEX nr 1466239; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK

246/13, LEX nr 1646083).

W rozpoznawanej sprawie skarżący nie sprecyzował na czym polegają wątpliwości związane z rozumieniem wskazanych przepisów, nie wskazał argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący odnosił się w istocie do rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Apelacyjny, z którym podjął polemikę. Brak natomiast przywołanych argumentów jurydycznych świadczących o potrzebie wykładni przepisów prawa.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Jeżeli skarżący wskazuje na przepisy prawa materialnego, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury rzeczy nie mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej. Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.